

Niedoleństwo czy zbrodnicza ręka Nie pozwala nam zmotoryzować Polski

Pożyczki — to łatanie dziurami dziur

Sprawa motoryzacji Polski, interesująca dotąd nielicznych fachowców, staje obecnie na porządku dziennym i coraz częściej z różnych stron odzywiają się głosy domagające się realnego zająć się tą sprawą. Wprawdzie dziś przy ogólnym zastoju i biedzie trudno wyobrazić sobie, aby przeciętny obywatel mógł korzystać z samochodu, gdyż już dzisiaj nie starcza mu często po prostu na chleb, ale sprawa motoryzacji Polski nie jest tylko kwestią kupna i wytwarzania samochodów. Jest to również kwestia pracy dziesiątków tysięcy ludzi, otwarcie nowych źródeł zarobkowych, ożywienie życia gospodarczego i zatrudnienie wielkich mas przy specjalnych robotach, tak np. przy drogach, autostradach oraz kwestia naszego bezpieczeństwa.

Motoryzacja ma być jednym ze środków ożywienia naszego przemysłu i handlu. O zaciąganiu nowych pożyczek na ten cel nie może być mowy. Trudno dziurami łątać dziury.

O PÓŁ WIEKU ZAPÓŹNIENI

Polska, jeżeli chodzi o jej stan motorowy, w chwili obecnej jest conajmniej o pół wieku zapóźniona i dystans między poszczególnymi krajami Europy i Ameryką a nami, pod tym względem zwiększa się nieustannie.

Jeden z naszych czytelników (p. L. Krupka), który zainteresował się poruszanymi przez nas zagadnieniami, słusznie pisze, że Polsce jest za dużo projektów fantazji a za mało myśli się o ich realnym wykonaniu, że obecnie u nas więcej ludzi pracuje nad projektami, jak nad ich urzeczywistnieniem, a to prawdopodobnie dla tego, że wykonanie projektów kałuluje się taniej, aniżeli ich urzeczywistnienie, ponadto najczęściej zapomina się o jednej sprawie, o pieniądzu.

Tak jest np. z projektami przebudowy Warszawy, ozdobionej pięknymi tarasami, gmachami reprezentacyjnymi, w których cieniu prawdopodobnie musiałby pozostać setki obecnych ruder śmietników. Przykładów nie trzeba mnożyć.

STOJA NIECZYNNY MASZYNY

Tego losu nie mogą podzielić projekty dotyczące motoryzacji. Sprawa jest zbyt ważna i wymaga gwałtownych decyzji. Póć dawać zagranicznym samochodom prawa wolnego obrotu, poć obniżyć cło lub zaciągać na niedo godnych warunkach wielomilijonowe pożyczki na budowę nowych warsztatów? Przecież dziesiątki fabryk naszych i tysiące maszyn stoją nieczynne z braku zamówień. Wiele z tych fabryk mogłoby wytwarzać, jeżeli nie całe samochody, to przynajmniej części ich części. Niekoniecznie trzeba inwestować milionowe sumy w jednej fabryce. Naprzykład „Perkun” stoi od kilku lat nieczynny, a przecież doszedł on w produkcji do tego rodzaju wyników, że mógł wykonywać już prawie całe samochody.

Jeżeli się mówi, że nie warto przejmować się demotoryzacją kraju, ponieważ po latach często

niema ani nafty, ani zapalek, ani butów, ani odzieży, to wydaje się, że ci, którzy formułują takie sądy, nie zdają sobie sprawy z tego, co mówią. Jeżeli będziemy ciągle, we wszystkim, począwszy od zapalek do bawelny, samochodu, czy butów zależni od obcych i w ten sposób zarobione miliony będą wędrowały zagranicę, nigdy stan gospodarki kraju nie poprawi się, nawet wówczas, gdy rolnik będzie miał zapewnioną opłacalność swoich wytworów i stanie się lepszym, niż jest dzisiaj, konsumentem.

ZNAMienne KONTRASTY

Ciekawym kontrastem jest motoryzacja lotnicza Polski w porównaniu do samochodowej. Co do lotnictwa jakościowo stojmy na jednym z pierwszych miejsc, pozostaje więc nam dopełnienie tylko ilościowe. Co do samochodów, jesteśmy zdani na łaskę i niełaskę obcych, a nasz przemysł samochodowy w ogóle się jeszcze nie narodził. Jakże to jest przyczyną? W lotnictwie pracują niemal wyłącznie młode siły ideowe i kierujące się ambicją. Lotnictwo służy prawie wyłącznie celom wojskowym. W branży samochodowej rządzą nadal geszefciarze, zawieli jest doradców, młodzi nie mają zupełnie możliwości rozwinięcia swych zainteresowań, a przecież dziś samochód staje się coraz bardziej środkiem pomocniczym dla wojska. Wydaje się prosto, jakby jakaś ukryta ręka zbrodnicza świadomie dążyła do zniszczenia naszych sił pomocniczych, dla uniemożliwienia ich stworzenia na nowych podstawach, wreszcie dla oddania zagranicy pod kuratelę i kontrolę całego naszego taboru i wytworów samochodowej.

CÓ ROBIĆ DZISIAJ?

Co zrobić, aby już teraz ruszyć motoryzację kraju z martwego punktu? A więc przede wszystkim (zdaniem p. Krupki) — znieść wszystkie niesprawiedliwe ciężary nałożone w formie podatków na samochody, a przeniesić tylko podatki na benzynę, w ten sposób uzyska się sprawliwsze, rozłożenie ciężarów, 2) zmienić nastawienie władz skarbowych w stosunku do posiadaczy samochodów, i nie traktować samochodu jako przedmiotu luksusowego, przeciwnie uważać, że lepiej robi obywatel kupując samochód za co nie powinien być karany (w formie podatku i opłat), niż ten który traci pieniądze na grze w totalizatora, czy na ruletce, czy wreszcie na hulankach, 3) powinno się przestać przeszkadzać i powstrzymać rozwój prywatnego przemysłu samochodowego, 4) winny być użyte specjalne środki na utrzymanie i poprawę stanu istniejących i rozbudowę dróg

A DALEJ?

Oczywiście ten program, który tu podajemy jako wyraz opinii jednego z naszych czytelników, streszcza raczej tylko przeszkody, które powinny być usunięte, a które tamują rozwój automobilizmu. Nie ulega wątpliwości, że rozwijanie sprawy pełne nastąpi dopiero wtedy, gdy po stworzeniu warunków dla rozwoju automobilizmu, rozpocznie się produkcję masową tanich, krajowych

samochodów. Sprowadzanie samochodów z zagranicy powinno być tylko do czasu wytwarzania własnych maszyn dopuszczalne, później zabronione. Nawet części sprzętu samochodowego, które mogą być wyrabiane w Polsce, nie powinny być dopuszczone z zagranicy.

JAK W NIEMCZECH?

Mówi się często o braku środków. Warto wspomnieć, że Niemcy wypuszczają kilka miliardów banknotów z prawem kursowania tylko wewnątrz kraju, rozbudowali znacznie swój przemysł krajowy, zmotoryzowali kraj, wybudowali wiele dróg. (Materiały i siły robocze mamy i my przecież w Polsce w dostatecznej mierze). Niemcy budują obecnie

tysiące kilometrów autostrad i kilkakrotnie zmniejszają przemysł. To powinno nas czegoś nauczyć.

SPRAWA CORAZ AKTUALNIEJSZA

Garść uwag, które tu przytoczyliśmy, opartych w znacznej mierze na głosach naszych czytelników, należy uzupełnić postulatami, by gospodarka motoryzacyjna prowadzona była z planem, oszczędnie i z poczuciem odpowiedzialności. Należy myśleć również o środkach. Do poruszenia tego zagadnienia motoryzacji przy pomocy (m. in.) wypuszczenia banknotów z obiegiem wewnętrznym, jeszcze powrócimy. Sprawa motoryzacji staje się coraz bardziej aktualna.

Jutrzenka narodów słowiańskich Wskazówki dziejowego zegara przesuwają się na wschód

Prawda czy legenda?

Co nam mówią cyfry? Czy siła rozrodcza Słowian jest prawdą, czy legendą? Czy istotnie masa słowiańska rośnie z dnia na dzień?

Ażeby dostać dokładną odpowiedź na te pytania, musimy odczytać właściwe znaczenie statystyki ludnościowej. Wiąże się najpierw dane liczbowe:

Pierwsza liczba w przytoczonych poniżej tabelkach oznacza ilość urodzeń w roku na tysiąc ludności, druga — to samo odnośnie zgonów, trzecia — wynik zerknięcia się tych dwóch czynników; urodzeń i zgonów, czyli jakby czyste saldo zmian w liczbie ludności, nazywane „przyrostem naturalnym“.

| Czechosłowacja | | | |
|--------------------|------|------|------|
| 1921—1925 | 27,1 | 16,1 | 11,0 |
| 1926—1930 | 23,2 | 15,3 | 7,9 |
| 1931 | 21,5 | 14,4 | 7,1 |
| Polska | | | |
| 1921—1925 | 35,3 | 18,8 | 16,5 |
| 1926—1930 | 32,6 | 17,0 | 15,6 |
| 1931 | 30,3 | 15,5 | 14,8 |
| Bułgaria | | | |
| 1921—1925 | 39,0 | 20,8 | 18,2 |
| 1926—1930 | 32,7 | 17,7 | 15,0 |
| 1931 | 29,3 | 16,8 | 12,5 |
| Ukraina (sowiecka) | | | |
| 1921—1925 | 42,7 | 19,2 | 23,5 |
| 1926—1930 | 36,9 | 17,1 | 19,8 |
| 1931 | 30,1 | 16,2 | 13,9 |

I Słowian dotknęła zaraza

Jak widać z przytoczonych liczb liczba urodzeń maleje także w krajach słowiańskich. W okresie jednego dziesięciolecia liczba urodzeń w Czechosłowacji spadła z 27,1 na 21,5; w Polsce z 35,3 na 30,3; w Bułgarii z 39,0 na 29,3; w Ukrainie z 42,7 na 30,1. Przekonanie o ciągłym wzrastaniu narodów słowiańskich powstało przedewszystkiem wskutek porównywania spadku liczby urodzeń u Słowian i na zachodzie. W zestawieniu z liczbą urodzeń w Anglii, która wynosi zaledwie 3,3 — Słowianie zaskakują na zazdrość.

Ochotnicze straże pożarne muszą się rejestrować

Min. Spraw Wewn. zarządziło rejestrację ochotniczych straży pożarnych na obszarze całego państwa. Rejestracja ma być przeprowadzona do 1 czerwca r. b. Straże, które do tego dnia nie przedłożyły wzorowego statutu i nie dokonały rejestracji, będą rozwiązane.

Awanse w kolejnictwie

Jak słychać, dokonane ostatnio na polskich kolejach państwowych awanse objęły około 5.500 pracowników kolejowych. Ponieważ jednak władze kolejowe zaniedbały ogłoszenia mianowań w dziennikach urzędowych poszczególnych dyrekcji, trudno się zorientować co do zasad, wedle których przeprowadzono awanse.

Czy fotograf musi płacić za reklamę uliczną?

Cech fotografów wystąpił do Zarządu Miejskiego z prośbą o zniesienie podatku od reklam ulicznych fotografów.

Prośbę swą cech motywuje tem, że większość zakładów fotograficznych mieści się w podwórku, wewnątrz domu, a co za tem idzie reklama jest dla fotografa tem, czem dla każdego innego zakładu okno wystawowe, od którego nie płaci się

żadnego podatku. Fotograf zaś obowiązany jest płacić 42 zł. rocznie od metra kwadratowego reklamy, co dla niektórych zakładów stanowi bardzo poważną pożywkę.

Naszym zdaniem Zarząd Miejski powinien prosić powyższą uwzględnienie przynajmniej w stosunku do tych fotografów, którzy mają zakłady wewnątrz domów.

Drzewo i węgiel ma być sprzedawane na wagę

Komisariat Rządu na m. Warszawę wysłał do podległych sobie urzędów okólnik, wywołujący do uregulowania handlu drzewem i węglem. Zauważono bowiem w wielu wypadkach, że sprzedawcy uliczni tych produktów bardzo często sprzedają węgiel na worki, a drzewo prawie zawsze na wiązki.

W myśl okólnika Kom. Rządu ta-

ki handel ma być tępiony. Do interwencji w tej sprawie upoważniono zaopatrzone w legitymacje członków zrzeszeń kupieckich.

Kontrolowanie sprzedaży ulicznej węgla i drzewa już się rozpoczęło, upoważnieni do kontroli kupcy już chodzą po ulicach i spisują protokoły.

Alco niech nie zamyka nam oczu i niech nie zaciemnia zasadniczego faktu: toczy nas ten sam robak!

Słowiańska premia

Pozatem Słowianie mają jakby pewną premię. Podczas gdy na Zachodzie liczba zgonów obniża się już tylko nieznacznie, w krajach słowiańskich doganiających dopiero Zachód w poziomie higieny i zdrowia społeczeństwa — jest jeszcze wiele do zrobienia. Jeszcze przez długie lata możemy wyrównywać spadek liczby urodzeń obniżeniem się ilości zgonów.

W Polsce na tysiąc ludzi umiera rocznie 15,5, w Niemczech zaledwie 11,2. Zanim wyrównamy tę różnicę, będziemy mieć w poprawianiu się zdrowotności premie podnoszącą poziom naszego przyrostu naturalnego.

Źródło optymizmu

Teraz czytelnik mógłby się spytać: „więc dlaczego jest tak dobrze, skoro jest tak źle?” Skąd tytuł: „Jutrzenka narodów słowiańskich”?

Otóż ten optymizm znajdujemy w porównaniu liczby urodzeń i zgonów. Podczas gdy Zachód Eu-

Zeznania o dochodzie

Z dniem 1 marca upływa termin składania zeznań o dochodzie dla wymiaru podatku dochodowego.

Zeznania te obowiązani są składać rzemieślnicy posiadający świadectwa przemysłowe I, II, III, IV i V-jej kategorii, a nie są obowiązani do składania zeznań rzemieślnicy, posiadający świadectwa przemysłowe VI, VII i VIII kategorii i świadectwa przemysłowe III i IV kategorii handlowej na sklepy, prowadzone przez rzemieślników.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 19 lutego

Dewizy: Berlin 212,60, Bruksela 123,62, Amsterdam 358,15, Gdańsk 172,86, Kopenhaga 115,20, Londyn 25,78, Mediolan 44,55, Nowy Jork 5,27,50, Nowy Jork-kabel 5,27,75, Madryt 72,45, Oslo 129,30, Paryż 34,94,50, Praga 22,12, Sztokholm 133, Zurich 171,48.

W obrotach prywatnych: marka niem. 201,50, szw. austr. 99, kor. czeska 21,83, frank fr. 34,92, frank szw. 171,30, gulden gdański 171,60, liry wł. 44,85, funt ang. 25,80, dolar 5,26,50, rubel złoty 4,56, dolar złoty 8,88,5, rubel srebrny 1,60, bilao 0,70. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,23.

Akcje: Bank Polski 99,50—99,25, Lilipol 9,75 — 9,90, Starachowice 13,75 — 14, Tranzakeje dokonane a nienotowane: Modrzew 4,10, za akcje Cegielskiego chciano płać 12,25.

Papiery procentowe: 3 proc. bud. 46,50, 4 proc. bud. 54,40, 5 proc. konw. 68,25 — 68,50, 6 proc. bud. 72,75 — 73, 8 proc. stabil. 73 — 72,75 — 73, 8 proc. obl. bud. B. G. K. 1 em. 93, 4 i pół proc. ziem. ziem. 54,25 — 54,50, 7 proc. ziem. dol. 51, 4 i pół proc. Warsz. 68, 5 proc. Warsz. nowe 61,88 — 62,25, 5 proc. Piotrkowa nowe 51.

Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. ziem. 47,50, 5 proc. Warsz. stare 70,75, 5 proc. Radoomia nowe 45,13, 7 proc. Śląska 73 — 73,50, za 8 proc. dillon. chciano pła-

cić 91,50, za 7 proc. warsz. dol. 73, 3 proc. renta ziem. na 1000 zł. 75,75.

Obroty dewizami: średnie tendencja niejednorodna, dla dewiz na Londyn i Nowy Jork słaba. Dla pożyczek państwowych tendencja przeważnie utrzymująca, dla prywatnych niejednorodna, dla akcyj metalurgicznych mocniejsza.

Warszawska GIEŁA ZBOŻOWA w dniu 19 lutego

Ogólny obrót 3.312 ton, w tem żyta 1.976 ton. Notowania: pszenica jara 18 — 18,50, jednolita 18 — 18,50, zbirana 17 — 17,50, żyto I-szy 21, 14,50 — 15, II-gi 14,25 — 14,50, o-wies I-szy 21, 15 — 15,50, II-gi 13,50 — 14,50, III-ci 13 — 13,50, jęczmień brow. 21 — 22, gat. II-gi 19 — 19,50, III-ci 16,50 — 17, IV-ty 16 — 16,50, groch polny 23 — 25, Victoria 43 — 48, mąka pszena gat. I-B 31 — 33, C 29 — 31, D 27 — 29, E 25 — 27, II-B 23 — 25, D 22 — 23, F 21 — 2, G 20 — 21, III-A 15 — 16, żytnia gat. I-szy do 55 proc. 23 — 24,50, do 65 proc. 22 — 23, II-gi 17 — 18, razowa 17 — 18, poślednia 14,50 — 15, otręby pszenne grube 11,25 — 11,75, średnie 10,25 — 10,75, mąki 10,25 — 10,75, żytnie 8,50 — 8,75.

ZNIŻKA CEL. A SALON SAMOCHODOWY TARGÓW POZNAŃSKICH

Salon Samochodowy na Targach Poznańskich skupi te wszystkie fabryki, których produkcja przez niższe cło będzie miała u dostępniony polski rynek. Ponieważ czynnik fachowe przewidują sprzedaż na wiosnę tego roku około 8.000 samochodów, przeto w interesie wszystkich fabryk, które z Polską pragną pracować, leży, by wystawiły w Salonie. Już obecnie angielskie firmy samochodowe zajmują stoiska.

„Tydzień Poznania” organizowany w związku z Targami Poznańskimi uzyskał od Ministerstwa Komunikacji ulgi przejazdowe taksamo, jak Krynica na „Święto Zimy” t. j. 33% ulgi w drodze do Poznania i bezpłatny powrót. W ten sposób zjazd klientów Salonu Samochodowego na Targach Poznańskich niewątpliwie będzie olbrzymi.

Komisja odwoławcza Izby Skarbowej

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie komisji odwoławczej ukończonej przy warszawskiej grodzkiej Izbie Skarbowej.

Komisja przyjmuje odwołania przeciw wymiarowi podatku przemysłowego, od obrotu i od nieruchomości.

Zwyżka cen mydła

Wskutek przeszło 30-procentowej zwyżki cen surowców pochodzenia zagranicznego — spodziewana jest zwyżka cen mydła.

Akcie tę rozpoczyna prawdopodobnie średnie i małe fabryki mydła, które wobec zwyżki cen surowców pracują bez zysków, a czasem nawet ze stratami.